

## Rozmowa z Cz.Janikiem - Tygodnik Siedlecki

**Rozmowa z Czesławem Janikiem ze Stowarzyszenia na Rzecz Państwa Neutralnego Światopoglądowo NEUTRUM**, „Tygodnik Siedlecki”, 12 października 1992 r.

\*

Krzysztof Mazur: - **W trakcie pikiety przed Sejmem przy okazji debaty o dopuszczalności aborcji poseł Niesiołowski wskazując jej zwolenników stwierdził: „tam stoi czerwona hołota”.**

Czesław Janik: - Jest to typowe zachowanie ludzi, którzy nie potrafią właściwie odczytać postaw społecznych. Coś, co nie mieści się w ich sposobie myślenia jest wrogiem. Trzeba to „coś” wyszydzić, zwulgaryzować, stłamsić. Stoimy na stanowisku szacunku dla wszystkich przekonań i poglądów, bez względu na to, czy są bliskie liderom jakichkolwiek ugrupowań politycznych, czy nie.

**- Stowarzyszenie NEUTRUM działa zaledwie dwa lata, ale już ma wielu przeciwników. Hierarchia katolicka widzi w was organizację walczącą z religią.**

- Nic bardziej błędnego! Kiedy w sierpniu 1990 r. Stanisław Remuszko zaapelował o zorganizowanie się ludzi przeciwnych wprowadzeniu nauki religii do szkół chodziło przede wszystkim o zahamowanie procesów klerykalizacji życia publicznego. Mimo wszystkich haseł i sloganów w tym kraju żyje bardzo wielu ludzi innego niż katolickie wyznania lub wręcz bezwyznaniowych. Nie chodzi zatem o zwalczanie religii jako takiej, jako zjawiska społecznego, ale sprzeciwienie się wprowadzaniu akcentów wyznaniowych, które siłą rzeczy czynią z nas obywateli drugiej kategorii. W imieniu większości próbuje się narzucić obcy mniejszościom światopogląd...

**- Niedawno bodaj p. Goryszewski powiedział, że jednym z wyznaczników demokracji jest realizowanie woli większości.**

- W takim razie nie wyszedł on poza archaiczne rozumienie demokracji - właściwe antycznej Grecji. No, a gdzie jeszcze do wykładni współczesnej.

Demokracja musi przede wszystkim zagwarantować pełnię swobód **wszystkim** ludziom, a nie tylko jakiejś - nawet przytłaczającej - ich części. W sytuacji, gdy większość narzuca własne zdanie mniejszości kończy się demokracja a zaczyna dyktatura.

**- Trudno jest jednak rozdzielić jednoznacznie, w którym miejscu kończy się walka z przejawami religijności i zaczyna walka z religią.**

- Wracamy jakby do punktu wyjścia... Istotą naszej działalności nie jest bynajmniej walka z którymkolwiek z Kościołów czy związków religijnych, czy koncepcjami religijnymi. Chcemy mieć jednak wpływ na kształt państwa i dlatego jesteśmy przeciw państwu gwałcącemu prawa i wolności, państwu narzucającemu wszystkim obywatelom jeden model światopoglądowy.

Przykładem tego typu działania organu państwowego jest choćby kunktatorstwo Trybunału Konstytucyjnego przy rozpatrywaniu nowego Kodeksu Lekarskiego. To nic innego niż przyzwolenie na przeniesienie wartości konfesyjnych do prawodawstwa...

**- Czy to aż tak źle?**

- W stanowieniu prawa nie można posługiwać się takimi kategoriami! Ważne jest, iż łamie się prawo w imię interesów partykularnych, grupowych.

Ustrój jak był totalitarny, tak praktycznie jest nim nadal. Zmieniła się jedynie grupa rządząca; kiedyś dominowały czerwone krawaty - dziś koloratki.

Ludzie, którzy dostrzegli zagrożenie podjęli próbę zorganizowania się i stworzenia systemu walki z nietolerancyjnym państwem. Nie pytamy nikogo o przekonania. Skupiamy tych, którzy chcą poszanowania przekonań wszystkich mieszkańców tego kraju.

**- Jak liczne jest Stowarzyszenie?**

- W chwili obecnej członków rzeczywistych jest około tysiąca.

**- Siły raczej skromne...**

- Tak może się wydawać, ale proszę wziąć pod uwagę stopień zastraszenia przy rosnącej ingerencji Kościoła katolickiego w życie polityczne i społeczne. Z drugiej zaś strony zjawiska te powodują wzrost liczby sympatyków naszego ruchu.

**- Czy może tak być, że jesteście kojarzeni z rozwiązaniem Towarzystwem Krzewienia Kultury Świeckiej i dlatego brak wam dynamizmu?**

- Co do braku dynamizmu... Nie mogę zgodzić się z takim stwierdzeniem. Na miarę

naszych skromnych możliwości organizujemy wiele spotkań dyskusyjnych i szkoleniowych propagując model państwa neutralnego światopoglądowo. Prowadzimy działalność popularyzatorską na rzecz ustanowienia praw chroniących wszystkich obywateli przed przymusem administracyjnym w kwestiach światopoglądowych. Mówiąc najkrócej, odmawiamy komukolwiek monopolu na absolutną prawdę...

**- Być może dotknie Pana takie odniesienie, ale nieodparcie program NEUTRUM kojarzy mi się z niektórymi poglądami prezentowanymi przez Jerzego Urbana w "NIE"...**

- Tu nie chodzi o elegancję. Przecież "NIE" jest czytana głównie przez inteligencję. Prawda, że język jest mocno zwulgaryzowany, ale to nie przesłania istoty przesłania i informacji. Nie ma po prostu innych pism, które tak jednoznacznie wypowiadają się o naszej rzeczywistości.

Urban w sposób może zbyt obcesowy mówi o tym, co i nam jest bliskie - choć z nieco innych względów. Nie możemy zaakceptować sytuacji, gdy Kościół usilnie stara się ingerować w prawa boskie...

**- Stwierdzenie zaskakujące, zaiste...**

- Z pozoru. Przecież właśnie Chrystus wypowiedział zdanie: „Nie przyszedłem zmieniać w prawie ani jednej litery”. Dlaczego zatem władze kościelne starają się wpłynąć na obraz prawa świeckiego? Skoro jest tam także zapis „nie zabijaj”, to czy postawa Gałuszki może być zdziwieniem dla kogokolwiek? Skoro jest taki imperatyw, i to w Boskich Przykazaniach, konieczne jest jego bezwzględne przestrzeganie. A tymczasem wprowadzono podziały na „grzechy ludzkie”, złe w swej wymowie i „grzechy człowiecze” mające przyzwolenie kościelne.

Takich przykładów „poprawiania” zaleceń twórcy chrześcijaństwa jest więcej.

**- Myślę, że zaprezentowane przez Pana opinie są w sprzeczności z obrazem Polski, jaki lansują niektóre ugrupowania polityczne mieniające się reprezentantami władz kościelnych...**

- Bo i nie o obraz idzie, ale o realia. Wychodzenie z założenia, że skoro nominalnie 95 procent Polaków jest wyznania katolickiego to bez słowa zgodzą się oni na wszystkie innowacje upodabniające nasze prawo do prawa kanonicznego jest nie tylko błędem, ale także arogancją. Ani całość katolików nie podziela zapędów w tym względzie, ani też nie wolno zapominać o ludziach inaczej myślących, mających inne przekonania i preferencje światopoglądowe. Moim zdaniem niedostrzeżenie braku zgodności zamysłów polityków z punktem widzenia obywateli może ich, to znaczy polityków, wiele kosztować.

**- Dziękuję za interesującą rozmowę.**

Krzysztof Mazur

(Publikacja: 01-09-2002 Ostatnia zmiana: 09-08-2004)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,315) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,315>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw

Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)